

Wydaje się, że wczoraj Monchi wszystkich zwodził, kiedy powiedział, że się zatrzyma w zakupach. Mercato Romy jest w rzeczywistości bardziej dynamiczne niż kiedykolwiek i DS jest bliski zamknięcia kolejnego transferu: chodzi o Domenico Berardiego, lewonożnego skrzydłowego Sassuolo, przeznaczonego na prawe skrzydło, tak mocno pożądanego przez Di Francesco.

Monchi go zaspokoił. Dzisiejsza Gazzetta dello Sport mówi o dopięciu szczegółów operacji, pomiędzy dwoma klubami, które tylko czekają na lipiec, aby ogłosić transfer. Umowa zawiera również sposób przeniesienia gracza pochodzącego z Kalabrii do Trigorii: będzie to wypożyczenie z przymusem wykupu.

A cena? „Tylko” dwadzieścia milionów euro, dokładnie połowę tego, ile żądało Sassuolo za Berardiego rok temu. Może też być zawarte w umowie wypożyczenie, jednego z dwójki młodych: Zaniolo lub Antonucciego, bo obaj są bardzo pożądanymi przez klub z Sassuolo. Wydaje się, że mozaika wreszcie przybrała kształt, ku zadowoleniu wszystkich.

Autor: CanisLupus